

ludu — państwu, co jest państwa. Gdyby zgnieciono prawo ludowych zgromadzeń, powstałyby podziemne spiski, gdyby odjęto państwu prawo lojalnej kontroli, utworzyłoby się szpiegostwo. Popatrzcie, co się dzieje na klasycznej ziemi wolności, gdzie zgromadzenia liczą dziesiątki tysięcy. Czy sądzicie panowie, że rząd tamtejszy nie ma dokładnych informacji o przebiegu zgromadzeń?

„Ustawa z r. 1867 wybrała właściwą drogę — le juste milieu. Wicie, że dawniej każde najniebezpieczniejsze zgromadzenie zależało od pozwolenia władzy politycznej. Ustawa z r. 1867 stwarza wolność zgromadzeń, porównajcie ustawę naszą z analogicznymi ustawami państw innych, a przekonacie się o jej zaletach. Nikt w Izbie nie żalił się na nią. Chodziło jedynie o interpretację.

„Dotyczy konkretny wniosek postawiony na lewicy, — jeden z członków prawicy polecił wniosek ten komisji — można więc było logicznie liczyć na jednomyślność tegoż przyjęcia. Stało się jednak inaczej; członkowie prawicy w komisji głosowali za tym wnioskiem, członkowie lewicy oświadczyli się przeciw temu z lewicy pochodzącemu wnioskowi; panowie ci życzyli sobie interpretacji ściślejszej, pozytywnej.

„Przeciw takiemu zapewnieniu nie mieliśmy też nie do powiedzenia, gdyż zostawiono dość czasu do sumiennego zbadania sprawy tej doniosłości, ale zwłaczanie panowie, że uchwalono 14-dniowy termin prekluzyjny, a tych dni 14 zajęła dyskusja budżetowa.

„Interpretacja, o której mowa, jest jedną z najtrudniejszych; chodzi tu o sformułowanie jurystyczne pojęcia „gościa“. Pan poseł Lienbacher starał się dopiero pojęcie to określić, ale prosił powieścić, czy określili je dokładnie, jasno, wszechstronnie tak, żeby z czystym sumieniem przyjąć je można w ustawie — nie sądzę. (Bardzo słusznie!) Szanowni mniejszości komisji rzecz sobie ułatwiła, dając zamiast pojęcia gościa, pojęcie zaproszenia i to tylko zaproszenia pisemnego.

„Czyż ten zewnętrzny moment wyściska do przemienienia każdego możliwego zgromadzenia w zgromadzenie gości? Czy na przykład 300 żeniów, których zgromadzą do żniwa, zamienia się w gości, jeśli ich powołał w formie pisemnej przez mniejszość komisji proponowanej? Nie, to cel, dla którego ich powołałem, nie da się pogodzić z pojęciem gościa.

„Rozważcie teraz rzecz ze stanowiska etymologicznego. Według Grimma słowo gość pochodzi z sanskryckiego ghas, co znaczy jest — gość znaczący tyle, co podejmowany czyż to wystarczy do określenia pojęcia gościa? W tworzeniu definicji ważnym jest też stosunek zaproszonego do zapraszającego — wreszcie cel zaproszenia. Wykazalem, że pozytywne definicja gościa nie jest łatwą, — sądzę, że w ustawie nie obejdzie się bez taktywnego określenia. To wszakże pewna, że zewnętrzny tylko moment, pewna ilość papieru i atramentu niezawyściska wystarczą, żeby każde możliwe zgromadzenie w okamgnieniu zamienić w gości.

„Przypomina to ową znaną anegdotę o murzynie świeżo ochrzczonego, który będąc głodnym w czasie postu a nie znalazłszy ryby, ochrzczył kapłona na szczipaka i tak go spożył (weselość) — lecz wewnętrzne przytomności zostały niestety niezmiennie. Tak też i recepta p. Winterhollera nie wystarczy, żeby zmienić każde zgromadzenie w zgromadzenie gości. (Bardzo słusznie).

„Z niewiadomej też przyczyny opuścił wnioskodawca zaproszenie ustne. P. Winterholler opuścił w końcu drogę interpretacji i wniósł nową ustawę, z której słowa „zaproszeni goście“ wykreślił. „Zaproszeni goście“ są według istniejącej ustawy wyjęci z pod kontroli rządowej, mogą się swobodnie zgromadzać bez uwadnienia władzy politycznej. Ponieważ tej swobody żądać się nie chce, głosować będą przeciw wnioskowi mniejszości komisji.“ (Okłaski.)

Koło polskie.

Telegramy Gaz. Nar.

Wiedeń 24 marca. Koło polskie donosił wczoraj dyskusji w sprawie sporu granicznego o Morskie Oko. P. Jaworski przedstawił, iż wybrał sobie kompromisowe zatwierdzenie sporu w drodze międzynarodowej, przy interwencji Kalnoky'ego. a gdy tego zajdzie potrzeba i cesarza. Nie pochtłbia sobie, iż zdoła tego dokonać, ale uczyni w tej mierze kroki.

Po przemówieniach kilku posłów na wniosek Jaworskiego uchwalono: Koło przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Zaleskiego i Jaworskiego, poleca ministrowi dla Galicji dalsze czuwanie nad obroną prawną, przesyła zaś porucza przedsięwzięcie wszelkich kroków celem szybkiego i pomyślnego załatwienia sprawy.

Następnie p. Rntowski domagał się, by poczyniono starania o przyspieszenie sankcji dla ustawy o ulgach podatkowych dla zakładów przemysłowych.

P. Czerkawski upominał się o usunięcie komisarzy rządowego od zarządu gminy tarnopolskiej, a p. Krainiński żądał polecenia dla członków delegacji, by upomnieli się o reformę ustawy z r. 1860 co do rewersów demolacyjnych. Po kilku słowach połączonych przesyła zamknięto posiedzenie.

TELEGRAMY.

Wiedeń d. 24. marca. W kołach poselskich utrzymuje się pogłoska o rezterkach w klubie konserwatywnej

szlachty czeskiej, skutkiem czego ks. Karol Schwarzenberg mandat złożył zamierza. (Taka pogłoska już dawniej obiegła).

Peszt d. 24. marca. Izba dep. zalała budżet ministerstwa wyznań i oświecenia i rozpoczęła obrady nad etatem ministerstwa sprawiedliwości. Referent zawiadomił, że ministerstwo sprawiedliwości zajęte jest właśnie opracowaniem projektu ustawy o obowiązkowych ślubach ewylnych i uregulowaniu prawa małżeńskiego na jednolitej podstawie.

Izba została odroczona do 5. kwietnia.

Bystrzyca (na Siedmiogrodzie) 24. marca. Pod przewodnictwem jlnego wikaryusza biskupiego, Popa odbyło się rumuńskie zgromadzenie ludowe, w którym wielu duchownych, adwokatów i profesorów udział wzięło. Po wielu namiętnych mowach jednogłośnie uchwalono rezolucję, wedle której ma być do cesarza do Wiednia przesłany telegram hołdowniczy w języku niemieckim, i ma się z całą forszą począć agitacja przeciw kościelnopolitycznemu programowi rządu węgierskiego. Z szeregów rumuńskich traktowano sprawę „recepty“ nienawistnych Rumunom żydów.

Petersburg d. 24. marca. Grażdanin podnosi, że naczelny dowódca moskiewskiego okręgu wojennego, Kostańda, już wyjechał, ale ambasadorem Łobanow, Sznawłof i Staal (z Londynu), tudzież naczelni dowódcy okręgów wojennych warszawskiego (Hurko), wileńskiego (Ganecki) i kijowskiego (Dragomirov) jeszcze pozostali w Petersburgu.

Kolej Kursko-Kijowska otrzyma koncesję na budowę bardzo ważnej linii Brjańsk-Rylsk.

Petersburg dnia 24. marca. Ogromna sensacja wywarł to fakt następujący. Nowoje Wremia donosiło, że z gubernii orelskiej i tulskiej przybyli tu mężowie znakomici z prośbą o pomoc w zorganizowaniu pomocy dla głodującej ludności tych gubernii. Równocześnie jednak ukazał się w rządowym Prawit. Wiestniku reskrypt carski do carewiczki następujący, jako prezesa komitetu dla zwalczania nędzy w okolicach głodem dotkniętych, w którym car dziękuje za pomyślnie spełnienie zadań tego komitetu, i dodaje, że nadwyżki funduszy tego komitetu umożliwiły poratować te okolice, w których się nieurządzą powtórzy.

Berlin d. 24. marca. Jeden z głównych eksporterów zboża rosyjskiego, Heymann, szef tutejszej firmy M. Neufeld i Sp., udał się do Petersburga, zaproszony przez ros. ministra skarbu Wittego, na konferencyę w sprawie rosyjsko-niemieckiego traktatu handlowego. Dowodzi to, że Niemcy nie postawili takich żądań, któreby z góry wykluczały zawarcie traktatu.

Dep. Singer (żyd milioner, jeden z przewodzców socjalnej demokracji niemieckiej) zapadł na ciężką irytacyję nerwową i został odwieziony do odpowiedniego zakładu leczniczego.

Berlin d. 24. marca. Kanclerz prosił senaty Hamburga i Bremy o wpłynięcie na tamtejsze towarzystwa parowców z Austrii i Rosji, dopóki względy sanitarne tego nakazują.

Hamburg d. 24. marca. Bismarkowski Hamb. Nachr. radzą przedłożenie wojskowe tak zmienić, iżby podwyższenie prezencji (czynnej służby pod chorągwią) zredukowano, a natomiast liczbę oficerów, zwłaszcza zaś podoficerów pomnożono. Projekt taki zostałby niezawodnie przyjęty.

Rzym d. 24. marca. Papież przyjmował wczoraj księżnę Walii (żonę angielskiego następcy tronu) z dziećmi.

Paryż d. 24. marca. Kara pieniężna, jaka wyrokami w drugim procesie panamskim nałożona została na byłego ministra Baihaut, jest w zupełności pokryta, ponieważ sąd w czas przyspieszował kasę żelazną, która Baihaut miał w „Credit Lyonnais“ a która 1,200,000 franków zawiera (kara wynosi 375,000 franków odszkodowania Tow. panamskiemu i 750,000 fr. Grzywny).

Paryż d. 24. marca. Senat rozpoczął rozprawę nad budżetem na r. 1893.

Paryż d. 24. marca. Z Bournemouth (w Anglii) donoszą: Korneliusz Herz ma się lepiej. W rozmowie z pewnym redaktorem oświadczył on, że cała burzoza francuska jest nawskróś zgłnia. Szefów firmy Rotszyldów zowie Herz ludźmi niesłychanie ograniczonymi, którym brak wszelkiej idei i inieyatywy, a co najgorsza, że zawistni są każdemu żydowi, który się na pierwszy plan wysuwa. Takiego wszelkimi siłami zniszczyć gotowi, ponieważ tylko jeden król może panować w Izraelu, a ten musi się zwać Rotszyldem. Jużci są Rotszyldzi dobroczynni, ale zresztą rasa to mizerna.

Journal de Cannes donosi, że Arton niedawno temu przebywał na Rivierze; w San Remo mieszkał w hotelu „Stella“, w Genui w hotelu „France“ z jakąś kobietą, a następnie udał się do Mediolanu i Florencji.

Londyn d. 24. marca. Według Standarda rząd syamski odrzucił wszystkie żądania posła francuzkiego co do wytyczenia granicy, zwłaszcza nad rzeką Mekong. Położenie jest bardzo napięte.

„Biurow Reatera“ donosi z Lagos, że król dahomejski Behanzin wystosował do państw cywilizowanych manifest, w którym wykazuje, że gubernatorowie francuzcy Bayl i Ballot bez żadnego powodu wojnę wszczęli. Król poleca sprawę swoją mecarstwu europejskim.

Z Australii donoszą o strasliwym orkanie, który przez trzy dni pustoszył wyspę francuzką, Nową Kaledonię. Całe osady zburzone, znaczna część wyspy zalana, zginęło mnóstwo ludzi i kilka okrętów.

Madryt d. 24. marca. Gabinet zatwierdził podział terytoryalny armii (na sposób austriacki i niemiecki).

Drezno d. 24. marca. Międzynarodowa konferencya sanitarna ukończyła na 5 posiedzeniach rozprawę ogólną nad przedłożonym sobie programem, i wybrała trzy komisje do opracowania szczegółów. Zgodność panuje zupełna.

Belgrad d. 24. marca. Pułkownik Simenowicz, były marszałek królowej Natalii, udał się do Konstantynopola, z kądem na jej towarzyszye na Krym. Król Aleksander przyrzekł odwiedzić tam matkę.

Ristiez zaprosił Garaszana (przewódcę postępców) na konferencyę, ale Garaszana odmówił. Konferencya przewodzców radykalnych pozostawiała wydziałowi centralnemu decyzję co do tego, czy radykały mają przybyć lub nie na pierwsze posiedzenie skupczyzny.

Bukareszt dnia 24. marca. Zmarły prezes rumuńskiej ligi kulturalnej zapisał cały swój majątek, wynoszący milion fr. na cele tej ligi.

Sofia d. 24. marca. Na zaproszenie pani Stambulowej utworzył się komitet pań, celem ochmuraenia wspaniałego podziękowania wyżej małżonki księcia.

Dział ekonomiczny.

Walne Zgromadzenie Towarz. rolniczego krakowskiego.

(Korespondencya Gaz. Nar.)

Kraków d. 23. marca.

O godz. 11 przed południem rozpoczęły się w sali Tow. wzajemnych ubezpieczeń obrady Walnego Zgromadzenia członków Tow. rolniczego krakowskiego i delegowanych Towarzystw rolniczych okręgowych.

Jako komisarz rządowy obecny był p. delegat Laskowski. Przybył też na zgromadzenie inspektor kultury krajowej p. Wł. Struszkiewicz, tudzież reprezentanci pokrewnych Towarzystw krajowych i obcych.

Obrady zajął przewodniczący JE. hr. Jan Tarnowski przemówieniem, w którym stwierdzając niepomyślny stan dzisiejszy rolnictwa, zwrócił uwagę na dwie sprawy, dla gospodarstwa krajowego pierwszorzędnej wagi, mianowicie uchwaloną przez Sejm krajową ustawę o hodowli bydła i zamierzoną na rok przyszły wystawę krajową we Lwowie. Uchwalona przez wys. sejm ustawa hodowlana zapewnia na szereg lat do skarbu krajowego znaczne fundusze na popieranie tej ważnej gałęzi gospodarstwa krajowego.

„Wystawa krajowa — mówił eksceleńcy — postanowiona na rok przyszły, zdaje się wypływać z poczucia własnej siły, a jest niewątpliwie objawem powszechnie odczutej potrzeby zdania sobie sprawy z dotychczasowego na polu ekonomicznym postępu. Ma ona, wedle intencji inicjatorów, stać się wobec swoich i obcych obrazem usiłowań i zdobyczy naszych w pracy nad wewnętrzny naszym odrodzeniem“, a rzecz w ten sposób pojęta, zasługuje na gorące poparcie całego kraju.

„Komitet Tow. rolniczego wybrał z grona swego komisję, której zadaniem będzie znieść się nieustannie z komitetem głównym, urządzającym wystawę, pozyskiwać jej uczestników i w ogóle służyć interesom wystawy w działach, do zakresu Tow. rolniczego należących.“ „Osobiste przewodniczącego i skład komisji są rękomią, że jej na dobrej woli i gorliwości zbywać nie będzie, że ona zadaniu swemu w miarę sił i możliwości odpowie, ale niech mi wolno będzie przypomnieć z tego miejsca, że się tu rozchodzi o dobrą wolę wszystkich, o współdziałanie rolników z całego kraju, tak włościan, jakoteż i tego żywiołu obywatelskiego, który od pracy a w razie potrzeby i od poświęcenia nie zwykł się odsuwać tam, gdzie idzie o dobro i o interes kraju.“

Kończąc swe przemówienie, poświęcił przewodniczący rzewne wspomnienie śp. Julianowi Brzezińskiemu i Felicjanowi Szybałskiemu. Pamięć ich uczciło zgromadzenie przez powstanie.

Z kolei zabrał głos inspektor Struszkiewicz, przyrzekając, iż charakter urzędowy, w jakim obecnie występuje, bynajmniej nie zmienił jego stosunku do Towarzystwa, w którym długi szereg lat pracował. Kończył mowca te słowa: „Obowiązany dawać wyjaśnienia na należytym miejscu, spełniłem obowiązek mój według sił i możliwości. Od waszego poparcia panowie zależy skuteczność mojej pracy. Proszę o nie i polecam się waszym względem a proszę o współdziałanie.“

Przysłapano następnie do porządku, dziennego, którego pierwszym punktem było sprawozdanie z czynności komitetu za rok ubiegły, przedłożone przez sekretarza p. Henryka Lewickiego. Najważniejszą częścią sprawozdania dotyczy wykonania uchwał ostatniego walnego zgromadzenia komitetu, mianowicie: 1. wnioś petycję do Izby posłów Rady państwa i Koła polskiego z żądaniem zmian w projektach pedatkowych w myśl zyczeń zgromadzenia; 2. wnioś do Izby posłów petycję w sprawie budowy kanału, łączącego Wisłę, Odrę i Dunaj.

Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie do wiadomości, a następnie wysłuchało innych sprawozdań administracyjnych, oraz sprawozdania z czynności Towarzystw rolniczych okręgowych.

Sprawozdanie oddziału hodowlanego, przedstawione przez p. Karola Czecha, zaznacza, iż Towarzystwo na cele hodowlane zażądało na rok 1892 subwenyji w kwocie 32.165 zł., otrzymało zaś 6.900 zł. Z subwenyji krajowej w kwocie 30.000 zł., na cały kraj przeznaczony, otrzymała zachodnia Galicya 10.000 zł. i z tego za kwotę 5.000 zł. zakupiła sekyja hodowlana 5 buhai rasy oldenburskiej, 5 buhai rasy simmentalskiej. Ogółem obory zarudowe w liczbie 9, liczą 109 sztuk krów, jałowic i cielieczek, oraz buhai i buhajków, z tego 35 sztuk jest własnością komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Z kolei zdał prof. Juliusz Leo sprawę z wniosków komitetu dotyczących: a) sprawy założenia związku handlowego Towarzystw rolniczych w Krakowie; b) sprawy urzędzenia skuteczniejszego zastępstwa interesów rolniczych monarchii.

Co do pierwszego zalecił mowca w gorących słowach uchwalenie rezolucyji upowazniającej komitet do przeprowadzenia rokowań z radą nadzorczą związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie, celem przekształcenia tegoż stowarzyszenia na: „Związek handlowy Towarzystwa i Kółek rolniczych.“

Co do drugiego, to, choć komitet Towarzystwa krakowskiego uważa zawsze jeszcze Izby rolnicze, jako najodpowiedniejszą formę reprezentacji rolników, to jednak wobec trudności przeprowadzenia tej myśli, przedstawia ogólnemu zgromadzeniu projekt zwoływania perjodycznych konferencyj delegatów Towarzystw rolniczych z wszystkich krajów koronnych i żąda upowaznienia do rozpoczęcia rokowań w tym celu. Zjazdy takie wytworzyłyby pewną solidarność i jednolitość postępowania i zapewniłyby Towarzystwom rolniczym daleko silniejszy wpływ na tok spraw publicznych zarówno w administracyji, jak w ustawodawstwie.

Wynik wyborów uzupełniających do komitetu był ten, że ponownie wybrano Andrzeja hr. Potockiego, prof. dra Leg, prof. dra Lubomskiego i St. Larysza Niedzielskiego, na miejsce zaś Antoniego hr. Wodzickiego i profesora dra Godlewskiego powołano do komitetu profesora Czarnomskiego i Kazimierza Orpizewskiego.

Posiedzenie skończyło się o godz. 2. po południu, poczem uczestnicy zgromadzenia udali się na wspólny obiad do hotelu Saskiego.

Postępidzenie popołudniowe rozpoczęło się o godz. 5.

Wiedeń d. 23. marca. Konferencya dla ustalenia planów jazdy na kolejach europejskich, odbędzie się w Londynie w dniu 7. i 8. czerwca.

Petersburg d. 23. marca. Rząd zawięził wybijanie rubli srebrnych na rachunek prywatny, ponieważ skutkiem tego wartość rubla srebrnego spadła poniżej wartości rubla papierowego.

Niewypłacalność. Wiedeński „Creditorenverein“ ogłasza niewypłacalność Abrahama Horowitza w Stanisławowie i Mojszeza Rathausa w Krakowie.

Wiadomości giełdowe.

Lwów dnia 24. marca. (Z Izby handlowej.)

Akcyje za sztukę: Kolei gal. Karola Ludwika 200 zł. k. 218.50 do 221.50. Kolei Lwów-Czerniawka po 200 zł. w. a. 259.50 do 262.50. Banku hipotecznego po 200 zł. w. a. 355. — do —. Banku kredy. galic. po 200 zł. w. a. — do 215. —.

Listy zastawne za 100 zł.: Banku hipot. gal. 5% losow. w 40 lat. 100.80 do 101.50, 5% z 10% w 10 lat. 109.70 do 110.40, 4 1/2% los. w 50 lat. 100. — do 100.70. Banku krajowego 4 1/2%, los. w 51 lat 100.30 do 101.00. Towarz. kredy. gal. ziemsk. 4 1/2% 98.30 do 99. —, 4%, los. w 41 1/2 lat 96.50 do —, 4 1/2%, los. w 52 lat 100.90 do 101.50, 4%, los. w 56 latach 96.50 do —.

Listy dłużne na 100 zł. Gal. Zakł. kred. włośc. w likw. — do —. Ogólny rolniczo-kredy. Zakład dla Galicji i Bukowiny w likw. 6%, los. w 15 latach 50. — do —.

Obblig. za 100 zł.: Indemnizacyjne galic. 5 1/2% m. k. 105. — do —. Galic. funduszu propinajacyjnego 4%, 96.80 do 97.50. Bukow. funduszu propinajacyjnego 5%, 112 — do —. Kom. banku krajowego 5%, w. a. 1. em. — do —, 5 1/2% II. em. 102. — do —. Pożyczka krajowa z roku 1883 ku 1878 9%, w. a. 104.50 do —, z roku 1883 1 1/2%, 100.30 do —, 4%, 95.60 do —. Pożyczki 4-pc. karawojsk. 95.60 do 96.30.

Losy: Losy miasta Krakowa 23.50 do 25. —. Losy miasta Stanisławowa 34. — do 37. —.

Waluty: Dukat cesarski 8.65 do 5.75. Napoleondier 9.60 do 9.70. Półimperyal rosyjski 9.70 do —. Rubel rosyjski srebrny 1.27 do 1.31. Rubel rosyjski papierowy 1.26.80 do 1.28.20 100 marek niemieckich 59.20 do 59.70.

Akcyje przedsiębiorstw transportowych: Kolei Karola Ludw. 219.50, Czerniowieckiej 262.50. Północnej 295.50. Państwowej 313.50. Północno-wschod. 245. —. Węg. półn.-wschod. 205.50. Południowej (Lombardy) 113.25, arc. Albrechta (za 200) 96. —, Bukowińskiej kolei lokalnych (za 200) 6. —, Kołomyjskich (za 200) —.

Akcyje banków: aust. węgiersk. na 600 zł. 982. —, anglo-aust. 159. —, Länderbanku 249.30, Unionbanku 264.50, bukow. Zakład kredy. ziem. za 200 zł. 139. —, czeski. Banku eskont. za 200 zł. 535. galic. Banku hipot. za 200 zł. 365. galic. Banku dla handlu i przemysłu za 200 —, chorw.-słow. Banku kraj. hipot. 120.00 Żywnościana banka 114.00. Kredyty aust. 353.00. Kredyty węg. 411.50.

Pożyczki publiczne: Gal. oblig. ind. 105. —, gal. propinaj. 96.50, bukow. propin. 103. —, buk ind. 105.50, 4 1/2% pr. gal. kraj. z r. 1883 184 101. —, z r. 1891 96. —.

Listy zastawne 5 pr. Gal. Banku hipot. 103.75, Gal. Zakł. kred. ziem. w Krakowie 103. —, Gal. Tow. kred. ziem. 98.50, 4 1/2% pr. Banku krajowego 100.60, bukow. Zakład kred. ziem. 101, bukow. kasy oszczędz. 102. —.

Losy: austr. Czerw. krzyża 18.76, węg. Czerw. krzyża 13.25, Bazylika 8.40, Krakowskie 24. —, Stanisławowskie 35. —.

Waluty: Ruble papier. 127.50 20-markówki 118.80, 20-frankówki 9.645, sovereigns 12.10, tureckie liry złoto 10.86 100 markówki 59.37, wielkie 100 lirów 46.30.

Z rynków towarowych.

Zboże i produkty rolne.

Lwów 24. marca. Bank roln. notuje za 100 kilogr. loco Lwów: Pszenica gotowa 7.30 do 7.70. Żyto gotowe 5.90 do 6.15. Owies obrobny 5.20 do 5.60. Jęczmień 4.50 do 5.50. Rzepak 10.50 do 11. —. Groch 6. — do 9. —. Wyka 4.50 do 5.25. Bobik 5. — do 5.50. Hreczka 7. — do 7.60. Kukurudzka stara 5.50 do 5.85, nowa 4.80 do 5.15. Chmiel za 56 kilo 65. — do 85. —. Konieczna czarna 60. — do 76. —, biała 65. — do 80. —, szwedzka 65. — do 80. —.

Spirytus za 10000 lit. pret. złr. loco stacye kolei 11. — do 11.25.

Uspokobienie lepsze co do pszenicy i owsa irwane, na rzepak iniankę popyt wzmagają, z innych produktów tylko celniejsze gatunki do sietu poszukiwane.

Wiedeń 24. marca. Pszenica na jesień 7.59 do 7.60, na wiosnę 7.50 do 7.53, na maj-czerwiec 7.39 do 7.41. Żyto na jesień 6.60 do 6.61, na maj-czerwiec 6.48 do 6.49. Kukurudzka na maj-czerwiec 4.90 do 4.91. Owies na wiosnę 5.89 do 5.93. Rzepak na styczeń-luty 12.90 do 13.00, nowy rzepak 12.60 do 12.65. Kalarepa na sierpień i luty loco Wiednia — do —, na sierpień i wrzesień — do —.

Towary kolonialne

Tryjest dnia 23. marca. Kawa za 100 klg. Rio 99—111, Santos Good Average 98—112. Hamburg 23. marca. Kawa „Santos Good Average“ na marzec 82.25, na maj 80.50, na wrzesień 79.50.

Wiedeń 24. marca. Kawa (100 klg.) „Santos superior“ 112—114, „Good Average“ 110—112, „Fair Average“ 106—108, „Fair Regular“ 104—106, „Fair zwyższajna“ 102—104, „Ceylon Highgrown“ 137—138 stosownie do gatunku, „Ceylon Lowgrown“ 129—135, „Ceylon portwa“ 147—150, „Portorico“ 140—145, „Rio Lave“ 125—130, „Java żółta“ średnia 135—140, „Menado“ 145—165 prompt z Tryestu.

Cukier.

Wiedeń 24. marca. 100 klg. surowicy 88, słopi R. prompt z Ausig 18.52—18.57, z 0-tamnicą 17.55—17.60, z Brna 17.55—17.60, na kwiecień z Ausig 18.55—18.60, z Ołomuńca 17.60—17.65, z Brna 17.60—17.65. Rafinada I a 36.75—37. —, 2a 36.50—36.75, Cukier w kostkach 1a 37.50, 2a 37. — do 37.25.

Praga 24. marca. Notowano: cukier na dostawę natychmiastową 18.10—18.22, na drugą po, 10w Kwieńcia 18.10, na drugą połowę maja 18.40-nową kampanię 16.35.

Smalec.

Wiedeń 24. marca. Notowano za 100 kilo smalec 54. — do 55. —. Stoinia trzyma się w cenie 51 złr.

Spirytus.

Wiedeń 24. marca (telegrafowane), notowano spirytus kontyngentowy z natychmiastową dostawą 14.30 do 14.40.

Nafta.

Wiedeń 24. marca (telegrafowane). Urzędowy kurs brzmiał: Olej rzepakowy prompt ab Wien 32.50—33.00, olej linański angielski prompt ab Wien 33.50 do 34.00. Nafta typu floridorskiego z natychmiastową dostawą 17.50 do 17.75, czysta zupełnie 18.50 do 18.75, marki Wagonmann Standard White 17.50 do 17.75, 17.50 do 17.75 bogumińska White Stan. 18.75 do 19.00, detto Standard White 17.75 do 18.00, galicyjska Standard White marki Skrzyńskiego 17.50 do 17.75, cesarska tejsze marki 20.50 do 20.75 galicyjska Standard White marki Gartenberg et Schreir 17.50 do 17.75, kaukaska funaner 18.50 do 18.75, taż amerykańska 19.50 do 20. —, kaukaska z Tryestu transitu 4.80 do 5.00 kaukaska z natychmiastową dostawą z Wiednia 20.00 do 18.00, amerykańska tryeslińska Drei Kronen ab Wien 18.50 do 18.75, ostrowska Apollo 18.50 do 18.75, taż Stanak White 17.50 do 17.75 salonowa marki Fisch-Stawarski prompt 18.50 do 18.75.

Stan powietrza. Wczoraj popołudniu i w nocj padał śnieg, dziś rano silna mgła.

Barometr idzie w górę. Prognoza na dobę dnia 25. marca rb. (od północy do północy). Wiatr będzie co do kierunku południowo zachodni co do siły słaby (2), średnia temperatura doby pozostanie około 2°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 80%. Opadu nie będzie. Pogoda.

Nadesłano.

Adwokat

Dr. MAKSYM. KRAUS

b. c. k. koneypiant Prokuratorzy Skarbu, utworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie, ul. Karola Ludwika 7.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Stanisław Sochanik

